**Tematy do pracy w dniach od 18.05 – 22.05 2020**

**Temat tygodnia; Łąka w maju**

**1 dzień – poniedziałek – Wycieczka na łąkę**

1. – Na łące w maju – pobiegajcie trochę po łące i zaobserwujcie jakie rośliny rosną na majowej łące. W karcie pracy na stronie 36 i 37 też macie majową łąkę. Spróbujcie poszukać takich samych kwiatów jak te na obrazku – może mama pomoże wam je nazwać.

/ maki, rumianek, kaczeńce/, a może znajdziecie jakieś owady/

1. Posłuchajcie opowiadania pt. Łąka

 Wiosna była coraz bardziej wiosenna. Słońce grzało coraz mocniej, chciało się wystawiać buzię w jego stronę i pozwalać aby pachnący wiatr hulał we włosach. Ale dzieci w przedszkolu siedziały w swojej sali.   – Kisimy się tu jak ogórki – powiedział Staś. – Jak to? – dziwił się Pak. – Tak to – Staś wskazał na duże okna, których nie można było otworzyć. Słońce ślizgało się po szybie, a wietrzyk, który przyjemnie poruszał gałązkami drzew za oknem, nie był w stanie wpaść do środka.  -  Nie możemy być ogórkami! – powiedziała Marysia.  – O, nie! Trzeba walczyć!  - dorzucił Jaś. Pani siedziała przy biurku. Dzieci stanęły przed nią w szeregu. – Nie zgadzamy się na bycie ogórkami – powiedział mocnym głosem Staś. – Nie chcemy mieszkać w słoiku – powiedziała Marysia,  - Ani się kisić – dorzucił Pak.   -  Cudownie – pani klasnęła w ręce -  cieszę się, że to mówicie. Właśnie chciałam wam zaproponować wyjście na łąkę. Jest dziś tak gorąco. A podczas naszej nieobecności pan Andrzej naprawi okna, żeby można je było otwierać.  -  Hurra!, hurra! – krzyknęła Marysia – odkręcamy nasz słoik i wyskakujemy!  W ciągu dwóch minut wszyscy byli gotowi do wyjścia i za chwilę byli na wielkiej łące. – Jak wspaniale – Marysi rozłożyła ramiona i wciągnęła mocno powietrze  –  ale pachnie – powiedziała zachwycona. Pani rozłożyła na trawie koce i Pak natychmiast się na nim rozłożył.  – Co to? – wykrzyknął Pak. Pak przyłożył ucho do ziemi. – W trawie coś piszczy- powiedział cichutko, jakby nie chciał zniszczyć jakiejś wielkiej tajemnicy.  Jaś też przyłożył ucho do trawy.  -  Rzeczywiście, coś słychać – powiedział poważnie. Więc wszyscy zasiedli na kocach i zaczęli nasłuchiwać. Zielone łodyżki przyjemnie łaskotały nosy i uszy.  – Coś bzyczy, szeleści i chrobocze  - powiedziała Marysia. Pak rozchylił kępę trawy. Wokół listków toczyło się intensywne życie. Mrówki przedzierały  się przez chaszcze, niosąc na plecach tobołki z jakichś drobinek. Żuczek kroczył ospale, jakby musiał co kilka kroków rozciągnąć nieużywane przez zimę łapki. Biedronka wdrapywała się na wiotką łodygę i na szczycie prostowała pogniecione skrzydełka.  – Tam – Pak wskazał na ziemię – jest ukryta cała kraina. – Tam też – powiedział Jaś, który teraz leżał na plecach i spoglądał w niebo. Wszyscy ułożyli się na plecach. Nad ich głowami bardzo wysoko leciały ptaki. Niżej, barwnie i dostojnie, wirowały w powietrzu motyle. Czasami przeleciał warczący bąk. – W górze też jest cała kraina – powiedział Staś – jakby świat był piętrowy.  – Właśnie, nawet jest piętro minus jeden.  – Jak to? – Pak nie zrozumiał.– No pod ziemią, tam mieszkają krety  - chichotała Marysia.  – I cebulki kwiatów zaczynają pęcznieć i nasiona pękają  - powiedziała Pani.  – Zobaczcie – wykrzyknął Pak – przeniosłem się na piętro plus sto, i chodzę po niebie.  I rzeczywiście, leząc na plecach, machał nogami i zdawało się, że stawia nogi po niebie.  – Nie zdepcz tej chmurki – powiedziała Pani.  I wszyscy leżąc na łące, zaczęli chodzić po niebie.  – Widzę, że na dobre wyszliście ze słoika z kiszonymi ogórkami – zaśmiała się Pani.

Spróbujcie odpowiedzieć na pytania:

-  Dlaczego dzieci źle się czuły w przedszkolu i chciały wyjść?

 -  Do czego porównały siedzenie w sali?

-   Co usłyszały dzieci podczas wycieczki?

  -  Co dzieci poczuły podczas wycieczki?

  -  Jakich mieszkańców łąki dzieci zobaczyły lub usłyszały?

C – Proszę obejrzyjcie sobie krótki film „Cud narodzin motyla” i uzupełnijcie Kartę

pracy ze strony 38.

<https://www.youtube.com/watch?v=3HvR0aETxOA>

**2.- dzień – wtorek – Mieszkańcy łąki**

a- Słuchanie opowiadania ‘’ Barwy ochronne”*M. Strękowskiej-Zaremby*

 ***„Barwy ochronne”***

*Mała, zielona żabka siedziała na skraju wiosennej łąki i z zachwytem przypatrywała się bajecznie kolorowym motylkom, które z trudem można było odróżnić od kwiatów rosnących w zielonej trawie. – Jakie one piękne, kolorowe, cudne! – wzdychała raz po raz. Postanowiła podejść bliżej, żeby się nacieszyć widokiem motyli. Zanim weszła w trawę, rozejrzała się trwożnie. Jak wszystkie żaby bała się długonogiego bociana, który na pewno chciałby ją zjeść. Nigdzie nie zobaczyła ani czerwonych nóg, ani czerwonego dzioba, ani białych skrzydeł. Śmiało więc ruszyła przez łąkę, aż doszła między barwne kwiaty i równie barwne motyle. Zadarła zielony łepek, żeby się im przyjrzeć. Iskierki słonecznego światła tańczyły na płatkach kwiatów i na skrzydełkach motyli. To był przepiękny widok. Wtem na łąkę padł cień. Jeden, drugi, dziesiąty. „Bociany!” – przestraszyła się żabka. Zadarła zieloną głowę jeszcze wyżej i odetchnęła z ulgą. Ptaki, które przyleciały nad łąkę, miały czarne pióra i były mniejsze od bocianów. Żabka mogła nadal podziwiać kolorowe motyle. Ale gdzie się one podziały? Przed chwilą fruwały przed zielonym noskiem żabki, a teraz zniknęły. Jak to możliwe? – Uważaj, nadepniesz na mnie. Co tu robisz? – spytał zielony pasikonik. – Przepraszam. Szukam motyli – wyjaśniła żabka. – Dlaczego ukryłeś się pod liściem? Czy w pobliżu jest bocian? – zaniepokoiła się. – Bociana na szczęście nie widziałem, za to widzę mnóstwo motyli. Udają kwiaty, żeby zmylić ptaki, które na nie polują. – Naprawdę? – żabka nie mogła się nadziwić. Rzeczywiście, pośród kwitnących kwiatów siedziały kolorowe motylki. Były tak barwne jak kwiaty, więc trudno je było zauważyć. Gdy tylko czarne ptaki odleciały, motyle poderwały się do lotu. Ich skrzydełka znów migotały w słońcu najpiękniejszymi barwami. – Są kolorowe jak kwiaty, żeby oszukać tych, którzy na nie polują – zrozumiała żabka. – Też chciałabym być taka kolorowa – westchnęła z rozmarzeniem. – Lepiej nie. Motyle mają swoje barwy ochronne, a ty i ja swoje. Chodźmy tam, gdzie jest bardziej zielono, tak będzie bezpieczniej. – Naprawdę? – żabka nie mogła uwierzyć, że jest zielona nie bez powodu. Dopiero gdy zielony pasikonik usiadł między zielonymi źdźbłami trawy i całkiem przepadł żabce z oczu, uwierzyła, że sama też może się ukryć przed wzrokiem bociana. – Teraz żaden bocian mnie nie zobaczy – szepnęła, wskakując w gęstą trawę. – Nie zobaczy, chociaż na twoim miejscu nie bałbym się bociana aż tak bardzo. On woli myszy, dżdżownice, ryby i, niestety, pasikoniki. Żaby nie bardzo mu smakują. – Naprawdę? – żabka aż otworzyła zielony pyszczek. Była malutka, więc to naturalne, że wciąż się dziwiła.*

*Przykładowe pytania;*

1. *Dlaczego motyle są kolorowe, a żaby i pasikoniki zielone?*
2. *Jakie znasz jeszcze inne zwierzęta, które mają swój wygląd zewnętrzny (barwy) dostosowany do środowiska, w którym żyją?*

**b.-** Uzupełnij Kartę pracy ze strony 39.

**c. –** Słuchanie i zabawa taneczna przy piosence „Bąki z łąki „

 <https://www.youtube.com/watch?v=eOOfjYBIyak>

1. **dzień – środa – Kwiaty na łące**

a - Posłuchajcie wiersza pt’ Łąka” *B. Formy*

*Powiał letni wietrzyk,*

*łąka zapachniała,*

*świeżą koniczyną*

*pokryła się cała.*

*Brzęczą głośno pszczoły,*

*pracują wytrwale.*

*Zapylają kwiaty,*

*nie nudzą się wcale.*

*Słońce ciepłe blaski*

 *na ziemię wysyła.*

*Mienią się w nich skrzydła, pięknego motyla.*

*Na łące tej chciałbym*

 *znaleźć się przez chwilę*

 *i stać się prześlicznym,*

*barwnym motylem.*

*Przykładowe pytania;*

*- Jak wygląda łąka?*

*- Co robiły pszczoły na łące?*

*- O czym marzyła osoba z wiersza?*

*- Co można robić na łące….*

b. – A teraz obejrzyjcie krótki filmik pt’’ Wędrówki Skrzata Borówki” – dowiecie się ciekawostek o łące.

 <https://www.youtube.com/watch?v=LKLf5EN1Ff4>

**c.-** Zachęcam do wykonania pracy plastycznej „Majowa łąka”- można wykorzystać kwiaty pokazane w powyższym filmiku., lub według własnego pomysłu. Przysyłacie mi przepiękne prace, więc teraz też liczę na waszą pomysłowośc.

**4- dzień – czwartek – Zabawy na łące**

**a** – Dziś na rozpoczęcie dnia rozgrzewka - <https://www.youtube.com/watch?v=FZ3pj_ZkldQ>

**b** – Proszę uzupełnić Kartę pracy ze strony 40 i 41

**c** – A teraz kilka pomysłów na zabawy matematyczne w domu. Poproście rodziców aby wam troszeczkę pomogli w zorganizowaniu pomocy. <https://www.youtube.com/watch?v=R7LdKzYSncw>

**d –** Zabawa matematyczna ***„ Ile kroków? – zabawa z elementem mierzenia.***

*Przygotuj kartkę ołówek lub kredkę możesz zapisywać.*

*Stań w drzwiach swojego pokoju i zmierz krokami - ile masz kroków do swojego łóżka? Możesz zapisać.*

*- ile masz kroków do swojego biurka? / mierzysz od drzwi /*

*- ile masz kroków do okna?*

*- ile kroków ma twój pokój?*

*- ile kroków masz do półki z zabawkami?*

*Możesz sam wymyślić co jeszcze chciałbyś zmierzyć.*

**5- dzień – piątek – Kolory wiosny**

1. Proszę uzupełnić Karty pracy ze strony 42 i 43
2. Obejrzyjcie sobie film edukacyjny „Jak powstaje tęcza „ i drugi to propozycja wykonania własnej tęczy.

<https://www.youtube.com/watch?v=qigLVHVd5j0>

<https://www.youtube.com/watch?v=fOVx0T-f-zM>

Jeżeli macie ochotę to spróbujcie wykonać taką tęczę.

1. A tu przesyłam link do fajnej nauki czytania w formie takiej gry komputerowej. Jest to bardzo ciekawa zabawa, a zarazem nauka. W każdej wolnej chwili możecie państwo troszeczkę poćwiczyć z dziećmi czytanie które na pewno nie będzie dla nich nudne. Zachęcam do zabawy.

<https://view.genial.ly/5eb46d2d7199c50d8c41461f/interactive-content-literkowy-swiat?fbclid=IwAR1o9kkb-Gnf9hShTalVdgP3j83L9g35loU378EGsoGre_gGvXO_OEQaZuk>

**Pozdrawiam i życzę miłej pracy i zabawy.**